

Ukraińskie problemy z danymi wywiadowczymi USA i systemem Starshield

Datum 14.10.2026
Subjekt Ośrodek Studiów Wschodnich
Autor Andrzej Wilk
Region Polen
Kategorie Rüstungsindustrie, Politik, Sicherheit

Prezydent Wołodymyr Zełenski oświadczył, że partnerzy (w domyśle USA) nie powiadomili Ukrainy o rosyjskich atakach z użyciem pocisków balistycznych na Kijów wieczorem 12 października, a następnie wieczorem 13 października. Mówiąc o drugim z nich, podkreślił, że trafiona została kijowska elektrownia TEC-4 i uszkodzony budynek mieszkalny. O braku informacji od partnerów o startach rakiet z terytorium agresora wieczorem 13 października donosiło także ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych. Rano 14 października Zełenski poinformował, że administracja prezydenta Trumpa ostrzegła o możliwości wstrzymania wymiany danych wywiadowczych, jeśli Kijów nie zaprzestanie ataków na rosyjskie rafinerie.

W nocy z 13 na 14 października miały wystąpić ograniczenia pracy zamontowanych na dronach terminali Starlink przy prędkości powyżej 160 km/h, co według źródeł ukraińskich doprowadziło do zakłócenia „wielu ważnych misji”. Jako pierwszy powiadomił o tym wpływowy youtuber wolontariusz Serhij Sternenko, zaś z dostępnych informacji wynikało, że problemy dotyczyły dwóch dronów operujących nad terytorium Rosji. Rano tego dnia dowództwo 7. Korpusu Wojsk Desantowo-Szturmowych przekazało, że w rezultacie ograniczeń anulowano część misji na kierunku hulajpolskim w obwodzie zaporoskim. Doradca prezydenta Serhij „Flash” Beskrestnow poinformował, że firma SpaceX wprowadziła ograniczenia dla systemu Starshield, będącego wojskową odmianą Starlink. Zasugerował, że oddziałują one negatywnie na funkcjonowanie interceptorów zwalczających rosyjskie drony uderzeniowe.

Najprawdopodobniej nie doszło jednak do wstrzymania przez USA przekazywania Ukrainie danych wywiadowczych, a brak informacji o startach dwóch grup rakiet mógł być spowodowany czynnikami niezależnymi (m.in. złe warunki pogodowe czy brak satelity nad danym obszarem), co zdarzało się już wcześniej. Ograniczenie pracy systemu Starshield wpłynęło na zmniejszenie możliwości uderzeniowych armii ukraińskiej. Ewentualne przedłużanie takiego stanu rzeczy odbije się negatywnie na ukraińskich uderzeniach średniego zasięgu, a tym samym zdolności obrońców do powstrzymywania działań agresora.

Komentarz

- **Nie ma potwierdzenia, by USA rzeczywiście wstrzymały przekazywanie Ukrainie danych wywiadowczych, a do niewykrycia startu rosyjskich rakiet dochodziło już wielokrotnie.** 13 października zaprzeczył temu – wbrew oświadczeniu prezydenta Zełenskiego – minister spraw zagranicznych Andrij Sybiha. Kwestią otwartą pozostaje natomiast skuteczność systemu powiadamiania o startach rakiet, zwłaszcza w przypadku odpalanych z lądu pocisków balistycznych Iskander-M i RM-48U. Zakłócenia mogą być spowodowane przez różne czynniki, w tym warunki pogodowe. Według części specjalistów wykorzystanie do startu rakiet balistycznych systemów obrony powietrznej (S-400 w przypadku RM-48U) dodatkowo utrudnia wyśledzenie takiego zdarzenia. Do niewykrycia momentu odpalenia rakiety, a tym samym braku powiadomienia o nim, dochodziło już wielokrotnie. Ponadto nocą z 13 na 14

października w Ukrainę uderzyło co najmniej 40 rakiet (w tym 36 w Kijów i obwód kijowski), a informacje o startach zdecydowanej większości z nich strona ukraińska otrzymała. Poza tym przekazy te są tylko jednym z elementów systemu obrony powietrznej Ukrainy. Najważniejszy stanowi rozbudowana sieć stacji radiolokacyjnych, która niezależnie od informacji o starcie wykrywa i śledzi lot pocisków.

- **Wbrew większości przekazów medialnych doszło do ograniczenia pracy nie systemu Starlink, ale wojskowego systemu Starshield.** Paradoksalnie potwierdziło to, że Ukraina z tego systemu korzysta, czego dotąd Kijów oficjalnie nie ujawnił, choć informowały o tym media. Starshield najprawdopodobniej został udostępniony Ukrainie w końcu 2024 r., a widoczne efekty tego dostępu stanowiły operacje prowadzone przez ukraińskie Siły Systemów Bezzałogowych wiosną i latem br. przeciwko rosyjskiej logistyce, zwłaszcza zaopatrzeniu okupowanego Krymu, oraz żegludze na Morzu Azowskim i Morzu Czarnym. Ukraina oczekiwała zwiększenia zakresu dostępu do systemu Starshield, głównie w celu podniesienia skuteczności jej ataków na cele w Rosji. W oficjalnym przekazie maskowała to prośbami o otwarcie systemu Starlink, które nie miały uzasadnienia pod względem technicznym (Starlink jest w pełni dostępny dla użytkowników na całym globie). Wykorzystanie Starshieldu wiąże się bowiem z ograniczeniami wynikającymi z potrzeb bezpieczeństwa USA (Waszyngton zezwolił dotąd na stosowanie tego systemu poza Ukrainą jedynie Wielkiej Brytanii i Nowej Zelandii).
- **Ograniczenie możliwości użytkowania systemu Starshield wpłynęło na zmniejszenie intensywności ukraińskich operacji uderzeniowych średniego zasięgu, a częściowo skomplikowało logistykę obrońców.** Początkowo można było przyjąć, że dotyczyło wyłącznie ataków na terytorium Rosji, a dwa drony mogły utracić sygnał ze względu na wyjście poza uzgodniony zakres dostępu do Starshieldu. Wciąż nie można tego wykluczyć, zwłaszcza że ograniczenie wprowadzono gwałtownie w środku nocy, a ukraińscy wojskowi na froncie podkreślali, że nastąpiło to bez żadnego ostrzeżenia. Informacje z 7. Korpusu Wojsk Desantowo-Szturmowych potwierdziły, że dotknięte nim zostały wszystkie ukraińskie operacje ofensywne z wykorzystaniem bezzałogowców.
- **Ewentualne przedłużanie ograniczenia w dostępie do systemu StarShield odbija się negatywnie na ukraińskich uderzeniach średniego zasięgu,** których jednym z głównych celów jest dezorganizowanie logistyki agresora. Nadużyciem jest natomiast twierdzenie, że posunięcie to zmniejszyło ukraińskie możliwości zwalczania rosyjskich dronów uderzeniowych. Zostało ono odnotowane w strefie frontowej, gdzie „szahedy” nie są przez agresora wykorzystywane. Z kolei większość interceptorów działa w oparciu o system Starlink.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-10-14/ukrainskie-problemy-z-danymi-wywiadowczyymi-usa-i-systemem-starshield>